

Sygn. akt I ACa 1869/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Hanna Muras

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński (spr.)

SO del. Ewa Harasimiuk

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Dzieciolowska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 czerwca 2012 r., sygn. akt XVI GC 606/11

1. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwotę 348.621,76 zł (trzysta czterdzieści osiem tysięcy sześćset dwadzieścia jeden złotych siedemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od kwoty 319.800 zł (trzysta dziewiętnaście tysięcy osiemset złotych) od dnia 7 maja 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 28.821,76 zł (dwadzieścia osiem tysięcy osiemset dwadzieścia jeden złotych siedemdziesiąt sześć groszy) od dnia 26 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 25.331 zł (dwadzieścia pięć tysięcy trzysta trzydzieści jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwotę 46.346 zł (czterdzieści sześć tysięcy trzysta czterdzieści sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.

I ACa 1869/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 lipca 2011 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wniosła o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 362.270,05 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 319.800 zł od dnia 7 maja 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 42.470,05 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 grudnia 2011 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 1 grudnia 2009 r. strony zawarły umowę nr (...) (dalej jako (...)). W § 1 tej umowy pozwany (zamawiający) oświadczył, że na podstawie umowy o prace projektowe pod nazwą „Projekt i budowa autostrady (...) S. - K. na odcinku od km 394+500 do km 411+465,8 km (...)” z dnia 12 października 2009 r. wraz z Warunkami Kontraktowymi i Warunkami Szczególnymi zawartej z konsorcjum w składzie: (...) S.A., (...) S.A. oraz (...) S.A. (Konsorcjum (...)), przyjął na siebie do realizacji - jako projektant - wykonanie projektu budowlanego i wykonawczego zleconego przez Skarb Państwa - Generalną Dyрекcję (...) Krajowych i Autostrad w W. (dalej jako „inwestor”), na potrzeby realizacji robót przez Konsorcjum (...) pod nazwą „Projekt i budowa autostrady (...) S. - K. na odcinku od km 394+500 do km 411+465,8 km (odc. B). Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy powód zobowiązał się względem pozwanego do wykonania: 1/ dokumentacji geotechnicznych warunków posadowienia wraz z uzupełniającymi badaniami w postaci sondowań (...), o sumarycznym metrażu 650 mb, dla odcinka(...)autostrady (...) w km 394+500 do km 411+465,80 (pkt 1), 2/ sprawowania nadzoru autorskiego, zgodnie z wymogami prawa budowlanego i umowy (pkt 2). Strony ustaliły, że zakres umowy obejmuje w szczególności prace terenowe sondowania (...), około 25 sond do głębokości 25 m.p.p.t. - łącznie 650 mb (lub od maksymalnej siły wciskania stożka wynoszącej 20 ton). Przyjęto, iż w przypadku „zerwania kotwienia” w słabych gruntach lub w przypadku gdy w profilu geologicznym występować będą grube żwiry, kamienie lub warstwy gruntów niespoistych bardzo zagęszczonych, o niewielkiej miąższości wykonane zostaną odwierty lub sondowania dynamiczne umożliwiające kontynuację sondowania statycznego. W zakres wchodził także nadzór geologiczny i dozór prac terenowych, opracowywanie materiałów roboczych z badań uzupełniających (karty sondowań (...)) oraz opracowywanie dokumentacji geotechnicznych warunków posadowienia obiektów mostowych, w zakresie spełniającym wymogi Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) stanowiącej załącznik do umowy. W § 4 umowy strony ustaliły termin rozpoczęcia prac - na dzień 15 stycznia 2010 r. oraz termin przekazania materiałów roboczych i termin zakończenia prac, tj. przekazanie dokumentacji geotechnicznych warunków posadowienia - na dzień 15 marca 2010 r. W § 14 umowy wykonawca (powód) zobowiązał się do przekazania zamawiającemu (pозwanemu) dokumentacji stanowiącej przedmiot umowy wraz z pisemnym oświadczeniem, iż jest ona kompletna z punktu widzenia celu, któremu ma służyć oraz że jest wykonana zgodnie z umową, obowiązującymi przepisami prawnymi i normami polskimi (ust. 1). Strony ustaliły, że pozwany w terminie 7 dni od dnia przekazania dokumentacji jest zobowiązany przekazać dokumentację do akceptacji Konsorcjum (...), a dalej inwestorowi. Wykonawca, w przypadku uwag Konsorcjum (...) lub inwestora wskazujących na wady przedmiotu umowy, zobowiązał się do ich usunięcia w terminie nie dłuższym niż 7 dni. W przypadku nienależytego wykonywania umowy przez wykonawcę, a w szczególności w przypadku bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu usunięcia wad bądź też ponownego przekazania dokumentacji zawierającej wady, zamawiający zastrzegł sobie prawo do usunięcia wad na koszt i niebezpieczeństwo wykonawcy, obniżenia należnego wykonawcy wynagrodzenia (§ 14 ust. 2 umowy). Podstawą prawną dokonania odbioru robót wykonawcy przez zamawiającego miał być zatwierdzony protokół odbioru robót wystawiony przez inwestora Konsorcjum (...). Ustalono, że odbiór ten nastąpi w terminie nie późniejszym niż 3 dni robocze od daty odbioru dokonanego przez inwestora w stosunku do Konsorcjum (...). Z czynności odbioru sporządzony miał być przez strony protokół odbioru robót, według wzoru stanowiącego załącznik do umowy (§ 14 ust. 3 umowy). Zgodnie z wolą stron, podstawą do wystawienia przez wykonawcę faktury miało być Przejściowe Świadczenie Płatności wystawione przez zamawiającego na podstawie Przejściowego Świadczenia Płatności wystawionego Konsorcjum (...) przez inwestora, w ramach kontraktu, obejmujące roboty wykonane przez wykonawcę wraz z protokołem odbioru robót stanowiącym załącznik do umowy (§ 14 ust. 4 umowy). W § 16 umowy strony zgodnie ustaliły wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy jako kwotę ryczałtową w wysokości 150.000 zł powiększoną o obowiązujący podatek VAT (ust. 1). Wynagrodzenie to miało być płatne po spełnieniu warunków określonych w § 14 ust. 3 i 4 umowy, na podstawie prawidłowo wystawionych faktur częściowych: pierwszej o wartości

60% kwoty całkowitego wynagrodzenia - z tytułu wykonania dokumentacji geotechnicznej, drugiej (faktury końcowej) o wartości 40% wynagrodzenia całkowitego - po uzyskaniu prawomocnej decyzji - Zezwolenia na realizację inwestycji drogowej (...). W § 18 ust. 2 umowy ustalono, że zapłata wynagrodzenia nastąpi przelewem na rachunek wykonawcy w terminie 30 dni licząc od dnia przyjęcia przez zamawiającego prawidłowo wystawionej faktury VAT.

W dniu 22 lutego 2010 r. strony zawarły aneks do powyższej umowy, w którym zmieniły treść § 2 umowy ustalając, że wykonawca przyjmuje do wykonania:

1/ dokumentację geotechnicznych warunków posadowienia wraz z uzupełniającymi badaniami w postaci sondowań (...), o sumarycznym metrażu 650 mb, dla odcinka(...)autostrady (...) w km 394+500 do km 411+465,80 oraz badaniami dla uszczegółowienia parametrów geotechnicznych wykazanych gruntów słabonośnych na trasie: w postaci sondowań (...), o sumarycznym metrażu 40 mb, sondowań (...) 17 mb, sondowań (...) 17 mb oraz otworów wiertniczych - 31 mb,

2/ opracowania projektowe:

- obliczenia nośności gruntów słabonośnych dla wskazanych odcinków trasy;
- określenia stateczności skarp na odcinkach projektowych wykopów oraz wysokich nasypów;
- projekt wzmocnień podłoża na odcinkach występowania gruntów słabonośnych,

3/ sprawowanie nadzoru autorskiego, zgodnie z wymogami prawa budowlanego i umowy.

Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 4 umowy, w brzmieniu ustalonym aneksem, treścią zobowiązania powoda było wykonanie opracowania dokumentacji geotechnicznych warunków posadowienia, w zakresie spełniającym wymogi SIWZ, stanowiącymi załącznik do umowy, w terminie do dnia 31 marca 2010 r., natomiast zgodnie z § 2 ust. 2 pkt 5 umowy, powód zobowiązany był do wykonania opracowania analizy gruntów słabonośnych, w zakresie spełniającym wymogi SIWZ, stanowiącymi załącznik do umowy w terminie do dnia 30 kwietnia 2010 r. Powód był ponadto zobowiązany do przeprowadzenia prac terenowych określonych w § 2 ust. 2 pkt 1 umowy. Strony zmieniły również § 4 dotyczący terminów wykonania umowy, uzgadniając m. in.:

- termin przekazania dokumentacji geotechnicznych warunków posadowienia określonych w § 2 ust. 2 pkt 4 umowy na dzień 31 marca 2010 r.;

- termin zakończenia prac i przekazania opracowań projektowych w wersji elektronicznej, określonych w § 2 ust. 2 pkt 5 umowy na dzień 15 kwietnia 2010 r.;

- termin przekazania opracowań projektowych w wersji papierowej na dzień 30 kwietnia 2010 r.

Strony zmodyfikowały także wysokość wynagrodzenia umownego ustalając je na kwotę ryczałtową 254.000 zł powiększoną o obowiązujący podatek VAT. Wynagrodzenie to miało być płatne w dwóch częściach, tj. 60% - po wykonaniu dokumentacji i opracowań oraz 40% - po uzyskaniu prawomocnej decyzji (...).

Część prac zleconych powodowi przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej jako (...)) w ramach powyższej umowy była pracami zleconymi pozwanemu przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej jako (...)), która wykonywała prace projektowe dla konsorcjum firm w składzie (...) S.A., (...) S.A. oraz (...) S.A. na podstawie umowy o prace projektowe zawartej w dniu 29 grudnia 2009 r. oraz umowy sprzedaży i przeniesienia autorskich praw majątkowych nr (...). Pozwany, w związku z wykonywaniem prac projektowych związanych z realizacją przez (...) kontraktu pod nazwą „Projekt i budowa autostrady (...) S. - K. na odcinku od km 394+500 do km 411+465,8 km (odc. B)” przyjął do realizacji, jako podwykonawca, wykonanie części prac projektowych dla zleconego przez inwestora zadania „Projekt i budowa autostrady (...) S. - K. na odcinku od km 394+500 do km 411+465,8 km”.

W dniu 22 lutego 2010 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. (dalej jako (...)) oraz (...) zawały umowę nr (...). (...) (dalej jako (...)). W § 1 umowy pozwany (zamawiający) oświadczył, że na podstawie umowy zawartej w dniu 16 października 2009 r. z konsorcjum firm w składzie: China (...) Co. Ltd. z siedzibą w P., S. (...) ((...)) G. Co. z siedzibą w S., China R. T. (...) Co. Ltd. z siedzibą w L. i (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.” (Konsorcjum (...)) przyjął na siebie - jako projektant - do realizacji wykonanie projektu budowlanego i wykonawczego zleconego przez Skarb Państwa - Generalną Dyрекcję Budowy Dróg Krajowych i Autostrad w W. (dalej jako „inwestor”), wykonanie wierceń geotechnicznych dla inwestycji pod nazwą „Projekt i budowa autostrady (...) S. - K. na odcinku A od km 365+261,42 do km 394+500 km”. W § 2 umowy powód zobowiązał się do wykonania na rzecz pozwanego następujących prac:

- 1/ wykonania sondowań (...) (ok. 650 mb),
- 2/ badania dla uszczegółowienia parametrów geotechnicznych wykazanych gruntów słabonośnych, dla projektowanych wykopów i wysokich nasypów na trasie,
- 3/ opracowania geotechnicznych warunków posadowienia wraz z uzupełniającymi badaniami z prac określonych w pkt 1 i 2,
- 4/ opracowania projektowego: obliczenia nośności gruntów słabonośnych dla wskazanych odcinków trasy, obliczenia stateczności skarp na odcinkach projektowanych wykopów oraz wysokich nasypów, projektu wzmocnień podłoża na odcinkach występowania gruntów słabonośnych,
- 5/ nadzoru geologicznego i dozoru prac terenowych.

W § 2 ust. 4 umowy powód oświadczył, że przed zawarciem umowy zapoznał się z warunkami Kontraktowymi (...), treścią SIWZ oraz Programem Funkcjonalno-Użytkowym. W § 4 umowy strony ustaliły ustępujące terminy wykonania przedmiotu umowy:

- termin wykonania dokumentacji geotechnicznych warunków posadowienia - 15 kwietnia 2010 r.;
- termin opracowania projektów wzmocnień podłoża na odcinkach występowania gruntów słabonośnych - 15 kwietnia 2010 r.;
- termin obliczenia nośności gruntów słabonośnych, stateczności skarp na odcinkach projektowanych wykopów - 30 kwietnia 2010 r.

W § 8 ust. 4 umowy strony zastrzegły, że zamawiający w terminie 7 dni od dnia przyjęcia przedmiotu umowy lub jego części przekaże go do akceptacji inwestorowi bądź też odmówi jego przekazania, wskazując wady przedmiotu umowy oraz wyznaczając wykonawcy termin do ich usunięcia. W § 8 ust. 6 umowy strony ustaliły, że podstawą dokonania przez zamawiającego odbioru prac wykonawcy lub ich części będzie zatwierdzony protokół zdawczo-odbiorczy wystawiony zamawiającemu przez inwestora. Obiór taki miał nastąpić w terminie 7 dni, licząc od daty odbioru dokonanego przez inwestora w stosunku do zamawiającego. Z czynności odbioru miał zostać sporządzony przez zamawiającego i wykonawcę protokół odbioru, stanowiący podstawę dokonania rozliczeń między stronami. Zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 3 umowy pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda z tytułu wykonania opracowań projektowych - obliczenia nośności gruntów słabonośnych, stateczności skarp na odcinkach projektowanych wykopów, opracowania projektów wzmocnień podłoża na odcinkach występowania gruntów słabonośnych wynagrodzenia w wysokości 185.000 zł netto. Wynagrodzenie to miało być płatne po podpisaniu przez obie strony protokołu odbioru, na podstawie dwóch prawidłowo wystawionych faktur częściowych: pierwszej o wartości 60% kwoty wynagrodzenia całkowitego - z tytułu wykonania prac określonych w § 4 ust. 1 pkt 3 i 4 umowy, drugiej (faktura końcowa) - o wartości 40% kwoty wynagrodzenia całkowitego po uzyskaniu prawomocnej decyzji (...). Wynagrodzenie to miało być płatne w terminie 30 dni od daty doręczenia przez wykonawcę zamawiającemu prawidłowo wystawionej faktury VAT (§ 10 ust. 5 i 7).

Część prac zleconych powodowi przez (...) w ramach powyższej umowy była pracami zleconymi pozwanemu przez (...), która wykonywała prace projektowe dla Konsorcjum (...) na podstawie umowy o umowę o prace projektowe zawartej w dniu 22 grudnia 2009 r. Pozwany, w związku z wykonywaniem prac projektowych związanych z realizacją przez (...) kontraktu pod nazwą „Projekt i budowa autostrady (...) S. - K. na odcinku A od km 365+261,42 do km 394+500 km” przyjął do realizacji wykonanie części prac dla zleconego przez Skarb Państwa - Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad zadania „Projekt i budowa autostrady (...) S. - K. na odcinku A od km 365+261,42 do km 394+500 km”.

W dniu 28 grudnia 2009 r. strona pozwana oraz (...) zawarły umowę sprzedaży i przeniesienia autorskich praw majątkowych nr (...).

Dokumentacja opracowywana przez powoda na podstawie powyższych umów miała stanowić część dokumentacji projektowej - załącznik do projektu budowlanego, na podstawie którego miały zostać wydane pozwolenia na budowę określonych odcinków ((...)) autostrady (...).

Budowę odcinków autostrady (...) prowadzono w systemie „projektuj i buduj” polegającym na tym, że inwestor ogłaszał przetarg na wykonawcę, który sporządzi projekt i zbuduje dany odcinek. Wykonawca w tym systemie miał bezpośredni wpływ na koszty realizacji. Z tego względu ważne było, aby projekt spełniał oczekiwania wykonawcy.

Geotechniczne warunki posadowienia sporządzane były na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, które określało co powinna zawierać dokumentacja. Przed rozpoczęciem budowy autostrady musiały być wykonane badania geologiczne. Dokumentacja została sporządzona, a wcześniejszy projekt został zatwierdzony przez Ministerstwo Środowiska. Dokumentacja ta była podstawą do sporządzenia projektu geotechnicznych warunków posadowienia.

Pracownicy pozwanego przygotowali płytę z przykładowymi projektami z innej budowy i przekazali powodowi.

W dniu 8 kwietnia 2010 r. (...) przekazał (...) dokumentację zamówioną na podstawie obydwu umów, a dotyczącą geotechnicznych warunków posadowienia obiektów drogowych oraz obiektów inżynierskich projektowanej autostrady (...) wraz z dwiema fakturami na kwoty po 109.800 zł.

W dniu 14 kwietnia 2010 r. powód przekazał pozwanemu dokumentację zamówioną na podstawie obydwu umów, a dotyczącą stateczności skarp i nośności podłoża projektowanej autostrady (...) wraz z dwiema fakturami na kwoty 76.128 zł i 180.072 zł.

Powyższa dokumentacja została przez pozwanego przekazana do weryfikacji inwestorowi - odpowiednio - co do odcinka A - Konsorcjum (...) i co do odcinka B - Konsorcjum (...). Konsorcjum (...) zgłosiły szereg uwag do przedstawionej przez powoda dokumentacji. O zastrzeżeniach powyższych (...) poinformowała (...) w piśmie z dnia 8 lipca 2010 r. Pismo to dotyczyło opracowań wykonanych przez powoda zarówno dla odcinka (...), tj. dla Konsorcjum (...). Zastrzeżenia w zakresie badań terenowych dotyczyły w szczególności braku badań podłoża obiektów i trasy dla odcinków (...). Zdaniem pozwanego pracowanie geotechnicznych warunków posadowienia obiektów dla odcinka (...) stanowiło kopię dokumentacji geologiczno-inżynierskich z wnioskami, wykonanej wspólnie przez (...) oraz spółkę (...), a opracowanie geotechnicznych warunków posadowienia obiektów na odcinkach (...) stanowiło kopię dokumentacji opracowanej wspólnie przez spółkę (...) i stronę pozwaną. Z kolei projekt stateczności skarp i nośności podłoża na odcinku (...) zawierał zdaniem pozwanego przegląd metod wzmocnienia podłoża, skopiowany z przykładowego opracowania wykonanego przez (...). W opracowaniu zamieszczono również uwagę, iż wzmocnienia dla pozostałych odcinków wynikających z zapisów Tomu XVI (odcinek (...)) zostaną określone w projekcie wykonawczym. Mimo uwag zgłoszonych przez oba Konsorcja dokumentacja sporządzona przez powoda została dołączona do wniosku o pozwolenie na budowę złożonego w dniu 2 czerwca 2010 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Ł.. Pozwolenie na budowę zostało udzielone decyzją Wojewody (...) z dnia 21 września 2010 r.

Pozwany dokonał zapłaty faktur wystawionych przez powoda 8 i 14 kwietnia 2010 r. w dniach 10 czerwca 2010 r., 22 marca 2011 r. i 25 marca 2011 r.

W związku z projektowaną autostradą (...) odbywały się liczne narady dotyczące przygotowywanego i wykonywanego projektu, na których obecny był przedstawiciel powoda W. C.. Przedstawiciele Konsorcjów przekazywali mu uwagi dotyczące braków w dokumentacji wykonawczej, której wykonania powód się podjął.

Pismem z dnia 24 września 2010 r. pozwany wezwał (...) do przekazania kompletnych projektów wykonawczych nośności podłoża i stateczności skarp dla odcinka(...) projektowanej autostrady (...) w terminie do dnia 6 października 2010 r.

W dniu 5 października 2010 r. powód przekazał dokumentację wykonawczą zamówioną umowami z dnia 1 grudnia 2009 r. oraz z dnia 10 lutego 2010 r. Przedstawiona dokumentacja nie spełniała oczekiwań inwestora i została odrzucona jako nieprawidłowa. W związku z tym, wykonanie projektów powierzono ostatecznie innym przedsiębiorcom: (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o.

W dniu 5 kwietnia 2011 r. powód wystawił pozwanemu cztery faktury za wykonaną dokumentację na łączną kwotę 319.800 zł.

W dniu 23 stycznia 2012 r. (...) złożyła (...) oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia w związku z nienależytym wykonaniem zawartych umów.

A. W. był odpowiedzialny za oba kontrakty z Konsorcjum (...) jak i z Konsorcjum (...), jako główny projektant i koordynator całego zadania. E. G. był upoważniony ze strony pozwanego do koordynacji współpracy z powodową spółką. R. P. był zastępcą dyrektora kontraktu budowy autostrady (...) sekcja A i sekcja C. Zatrudniła go firma (...). T. M. jest dyrektorem kontraktu w (...) S.A.

Sąd I instancji uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty. Sąd Okręgowy dał również wiarę zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków, ponieważ były one logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniały i pokrywały a ich treść znajdowała potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach.

W ocenie Sądu I instancji powództwo było bezzasadne. Powód dochodził od pozwanego zapłaty nieuiszczonej części wynagrodzenia za wykonanie projektowej dokumentacji geotechnicznej i prac z tym związanych, zgodnie z zawartymi między stronami umowami, twierdząc, że zakres prac miał dotyczyć tylko pozwolenia na budowę. Z kolei pozwany kwestionował wykonanie obowiązków przez powoda i stał na stanowisku, że nie wykonał on prawidłowych projektów wykonawczych, pomimo, że był wezwany do ich poprawienia. W konsekwencji wynagrodzenie powoda zostało obniżone.

Sąd Okręgowy wskazał, że w pierwszym rzędzie należało dokonać wykładni umów z dnia 1 grudnia 2009 r. oraz z dnia 22 lutego 2010 r. w celu ustalenia zakresu ciężących na powodzie obowiązków. Dokonując wykładni umów Sąd I instancji kierował się przede wszystkim dyrektywami wykładni wynikającymi z art. 65 k.c., jak również orzecznictwem Sądu Najwyższego dotyczącym ogólnych reguł wykładni, w szczególności zaś uchwałą z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, (OSNC 1995/12/168), w której za właściwą uznano tzw. kombinowaną metodę wykładni oświadczeń woli. W ocenie Sądu Okręgowego treść obu badanych umów nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. Odwołując się do zapisów umów Sąd Okręgowy uznał, że na powodzie ciążył obowiązek wykonania całej dokumentacji projektowej geotechnicznej. Powód miał wykonać pełną dokumentację geotechnicznych warunków posadowienia, w tym nośności i stateczności podłoża gruntowego oraz stateczności skarp i nasypów, a więc taką, która miałaby służyć nie tylko uzyskaniu pozwolenia na budowę, ale także prawidłowemu wykonaniu robót budowlanych, czyli projektu wykonawczego. Rozróżnienie projektu budowlanego i projektu wykonawczego wynika z treści art. 31 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (t. jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.; dalej jako p.z.p.). Powód jako profesjonalista musiał mieć wiedzę co do treści powyższego przepisu. Doskonale zdawał

sobie sprawę do jakiej budowy ma wykonać projekt, zdawał sobie sprawę, że zakres budowy autostrady określa nie tylko Prawo budowlane, ale także Prawo zamówień publicznych. Zdaniem Sądu Okręgowego przy interpretacji umów nie można było pominąć wskazanego powyżej przepisu, albowiem stanowił on podstawę do przyjęcia, jaki zakres prac został powierzony do wykonania powodowi. O takim zamiarze stron świadczyły także dowody dotyczące okoliczności zawarcia oraz wykonania umów, w szczególności zeznania przesłuchanych w sprawie świadków i stron postępowania. Zdaniem Sądu Okręgowego z treści tych dowodów wynikało, że zakres obowiązków powoda kształtował się w sposób opisany w § 1 umów, a nie w sposób opisywany przez powoda. Powód, jak wynikało z treści umów, został zapoznany z umową o prace projektowe, z której jednoznacznie wynikało, że inwestor przekazał do realizacji projekt prac budowlanych i wykonawczych. Taki sam zakres prac co do sporządzenia dokumentacji geotechnicznej został przekazany powodowi jako podwykonawcy. Projekty wykonawcze obejmują szerszą treść niż projekt budowlany. Nieracjonalnym byłoby powierzanie podwykonawcy wykonanie tylko części projektu z ryzykiem, że jego obliczenia mogą być podstawą do uzyskania zezwolenia na budowę, ale już szczegółowe wyliczenia dotyczące prowadzonych prac należało będzie powtórzyć. Zdaniem Sądu I instancji powód przyjął na siebie wykonanie całości prac projektowych geotechnicznych, tak aby można było na tej podstawie wykonywać prace budowlane (§ 2 i § 14 obu umów). Zapis ten nie posiada żadnego ograniczenia, mówi o wykonaniu prac projektowych, które będą podstawą do budowy autostrady, a nadto zostaną zatwierdzone przez inwestorów. Z treści powyższych dowodów wynikało, że zamiarem stron było powierzenie powodowi całości prac projektowych dotyczących projektowej dokumentacji geotechnicznej w ramach szerszej inwestycji. Ustalenia takie potwierdzają zeznania pracowników powoda oraz przedstawicieli inwestora dotyczące faktycznego zakresu przygotowania projektu zleconego (...). Z zeznań A. W. wynikało, że: „w naszej umowie zawarł się zapis, że należy wykonać dokumentację projektową, a każdy z inżynierów wie, że projekt składa się co najmniej z projektu: budowlanego, wykonawczego i przedmiaru robót”, z zeznań zaś T. M. wynikało, że: „powód wykonywał projekt wykonawczy, spotykaliśmy się w ramach realizacji projektu wykonawczego (...), spotykałem się z projektantem odnośnie projektu wykonawczego, projekt budowlany został już wcześniej złożony.” W. C., słuchany za powoda, stwierdził z kolei, że „pozwany nie posiada kompletnie specjalistów od projektowania wzmocnień podłoża, stateczności skarp i nośności podłoża”, co tym bardziej przekonywało o zakresie prac powierzonych powodowi w umowie. W tej sytuacji Sąd I instancji uznał, że na podstawie zawartych umów do obowiązków powoda należało wykonanie pełnej dokumentacji projektowej geotechnicznej, zgodnej z zapisami art. 31 p.z.p., dotyczącej wzmocnienia gruntu i stateczności skarp, a nie wykonanie tylko i wyłącznie ogólnego projektu budowlanego, będącego podstawą do uzyskania pozwolenia na budowę.

Umowa o prace projektowe jest umową nienazwaną, do której zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego odnoszące się do umowy o dzieło. Przedmiotem obu spornych umów była dokumentacja projektowa geotechniczna służąca do wykonania opisanych części autostrady (...) (dokumentacja projektowa rozumiana szeroko, tj. obejmująca oprócz projektu budowlanego, niezbędnego do otrzymania pozwolenia budowlanego, także projekt wykonawczy).

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią art. 637 k.c., jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia wyznaczając odpowiedni termin. Niewątpliwie wykonany przez powoda projekt przekazany pozwanemu, a dalej inwestorowi, miał wady. Wobec powyższego (...) wezwała (...) do ich usunięcia. Powód jednak wad nie usunął, co spowodowało obniżenie wynagrodzenia przez pozwanego. (...) miała prawo obniżyć wynagrodzenie (...) z uwagi na wady projektu na podstawie § 14 w zw. z § 16 umowy z dnia 1 grudnia 2009 r. z aneksami oraz § 8 w zw. § 10 umowy z dnia 22 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy zauważył, że część płatności miała zostać dokonana z tytułu wykonania dokumentacji geotechnicznej, a prawidłowa dokumentacja nie została przez powoda wykonana na co wskazywali inwestorzy. Wady dokumentacji projektowej mogą polegać na niezgodności projektu ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia budowlanego, błędach obliczeniowych, lukach w opracowaniu, a także na nieekonomicznym opracowaniu projektu. Zdaniem Sądu Okręgowego, o ile nie zostało dowiedzione przez pozwanego, że przedstawiony projekt był niezgodny ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem budowlanym, o tyle pozostałe wady wystąpiły. Zostało to udowodnione przy pomocy dokumentów dołączonych do akt sprawy oraz zeznaniami świadków. Powód nie zaprzeczył, że miały miejsce narady, na których wielokrotnie przedstawiciele inwestora wskazywali na przeszacowanie dokumentacji projektowej, na luki i nieprawidłowości w obliczeniach. Mimo wezwań wady te nie zostały przez (...) usunięte.

Sąd I instancji nie zgodził się z tezą powoda, że nie był on zobowiązany do wykonania dokumentacji także w oparciu o warunki ekonomiczne określone przez inwestorów. Przeczył temu chociażby zapis § 2 ust. 4 umowy z dnia 22 lutego 2010 r., w którym wykonawca oświadczył, że zapoznał się z wymienionymi tam dokumentami (m.in. z Warunkami kontraktowymi i SIWZ) i przyjmuje je jako wiążące. Z kolei w umowie z dnia 1 grudnia 2009 r. znajduje się zapis § 6 ust. 1, w którym wykonawca zobowiązał się do wykonania przedmiotu umowy z zachowaniem najwyższej staranności w zakresie niezbędnym dla uzyskania celu, któremu ma służyć. Cel ten to także wykonanie dokumentacji projektowej, której wykonanie mieściłoby się w ramach kwotowych określonych przez inwestora.

Uwzględniając powyższe Sąd I instancji stwierdził, że projekt budowlany został przez powoda wykonany i przekazany pozwanemu i dalej inwestorom. Projektem tym inwestorzy zarzucili wady i wezwali w dniu 26 września 2010 r. do usunięcia wad do dnia 6 października 2010 r. (...) przedstawił „wersję ostateczną” projektu w dniu 5 października 2010 r. Zdaniem Inwestorów wady nie zostały jednak usunięte, co na podstawie art. 637 k.c. spowodowało obniżenie wynagrodzenia należnego powodowi. Wobec powyższego, ze względu na prawidłowe zastosowanie przez (...) prawa do obniżenia wynagrodzenia (art. 637 § 2 k.c.), powództwo podlegało oddaleniu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona powodowa zaskarżając go w całości.
Zarzuciła:

1/ naruszenie przepisów postępowania przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, w tym wbrew rozkładowi ciężaru dowodowego określonego w art. 6 k.c. oraz przy naruszeniu art. 232 k.p.c. oraz ewentualnie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (jako, że skutkowało ustaleniem podstaw dla pomniejszenia wynagrodzenia powoda), przez ustalenie zaistnienia spornej między stronami okoliczności wadliwości dokumentacji wykonanej przez powoda oraz okoliczności stopnia (wartości) przysługującego z tego tytułu pomniejszenia wynagrodzenia należnego powodowi, pomimo braku dostatecznych dowodów na te okoliczności, zwłaszcza w kontekście konieczności posiadania dla rzetelnej oceny istnienia i charakteru wad dokumentacji wiedzy specjalnej i braku wniosku pozwanego o dowód z opinii biegłego oraz w kontekście braku jakiegokolwiek materiału dowodowego uzasadniającego uznanie 40% obniżki wynagrodzenia za odpowiednią, a także poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne dokonanie ustaleń co do istnienia wad, ich zakresu i wpływu na (wysokość obniżki) wynagrodzenie należne powodowi,

2/ naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., które może rodzić przypuszczenie, iż Sąd w ogóle nie rozpoznał istoty sprawy dotyczącej roszczenia o zapłatę 42.470,05 zł, co miałyby tym samym istotny wpływ na wynik sprawy, a to poprzez niezamieszczenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakichkolwiek ustaleń faktycznych i oceny prawnej co do okoliczności i twierdzeń stanowiących podstawę dochodzenia tej kwoty,

3/ naruszenie normy prawa materialnego wywiezionej z art. 65 § 2 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię umowy i przyjęcie, że zobowiązanie powoda obejmowało wykonanie dokumentacji wykonawczej, a nie tylko właściwej dla dokumentacji stanowiącej element projektu budowlanego, zatwierdzanego pozwoleniem na budowę,

4/ naruszenie art. 642 § 1 k.c. poprzez oddalenie roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za wykonane i oddane dzieło oraz art. 481 § 1 k.c. poprzez oddalenie roszczenia odsetkowego za (niekwestionowany w procesie) okres opóźnienia w zapłacie,

5/ naruszenie art. 637 § 2 k.c. i art. 560 § 3 k.c. w zw. z art. 638 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany mógł swobodnie i samodzielnie obniżyć wynagrodzenie o 40%, a tym samym błędne odstąpienie przez Sąd od samodzielnej oceny i dokonania przez sam Sąd obniżki wynagrodzenia (na podstawie materiału dowodowego, którego w tym zakresie w ogóle nie było), na rzecz uznania, że powód mógł samodzielnie ukształtować wysokość wynagrodzenia mocą własnego oświadczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 362.270,05 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 319.800 zł od dnia 7 maja 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty

42.470,05 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie kosztów postępowania w I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 12 września 2012 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2013 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.648,29 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2011 r. do dnia zapłaty (pkt 1), a w pozostałym zakresie apelację oddalił (pkt 2).

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej strony powodowej, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 10 lipca 2014 r. odrzucił skargę kasacyjną w części dotyczącej rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo (pkt 1) oraz uchylił zaskarżony wyrok w pozostałej części i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2014 r. odniósł się przede wszystkim do kwestii o charakterze procesowym, stwierdzając, że nie ma podstaw do rozpoznania większości zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, zanim nie dojdzie do oceny zasadności powództwa przez pryzmat prawidłowo rozumianej reguły rozkładu ciężaru dowodu, zarówno w aspekcie materialnym, jak i formalnym.

W pierwszym rzędzie jednak, z uwagi na zakres spornych w niniejszej sprawie okoliczności, rozważenia wymagał przedstawiony w apelacji zarzut powoda dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 65 k.c. poprzez dokonanie niewłaściwej wykładni umów z 1 grudnia 2009 r. oraz 22 lutego 2010 r. i przyjęcie, że przedmiot zobowiązania (...) stanowiło również wykonanie dokumentacji wykonawczej, a nie tylko dokumentacji stanowiącej element dokumentacji niezbędnej do opracowania projektu budowlanego podlegającego zatwierdzeniu decyzją o pozwoleniu na budowę (dokumentacji na potrzeby projektu budowlanego).

Sąd Apelacyjny uznaje zarzut powyższy za nietrafny, bowiem wykładnia umów została dokonana przez Sąd I instancji prawidłowo. Nie powielając argumentów przywołanych przez Sąd Okręgowy, zauważyć przede wszystkim należało, że postanowienia obu umów z jednej strony nie ograniczają przedmiotu zobowiązania wykonawcy do projektu budowlanego, z drugiej zaś wyraźnie wskazują, że spółka (...) przyjęła na siebie jako projektant wykonanie projektu budowlanego i wykonawczego dotyczącego odpowiednich odcinków autostrady (...). Strona powodowa wykonywała prace jako podwykonawca, zatem z punktu widzenia celu umów zakres zobowiązania ciężącego na pozwanym miał też znaczenie dla określenia zakresu prac, które wykonać miał (...). Znajdowało to potwierdzenie we włączeniu obu Konsorcjów, jak i inwestora, w proces odbioru i akceptacji wykonanej przez powoda dokumentacji, jak i wprowadzenie do umów wymagania, aby opracowana dokumentacja spełniała wymogi SIWZ, które stanowiły załącznik do umowy. Nadto, w umowie z dnia 22 lutego 2010 r. powód wprost oświadczył, że zapoznał się z Warunkami kontraktowymi (...), Programem F.-Użytkowym Inwestycji oraz SIWZ i przyjął je jako wiążące do stosowania w toku wykonywania przedmiotu tej umowy.

Dla ustalenia zakresu zobowiązania (...) istotne było również odwołanie się do zachowania samego powoda, który wykonał także dokumentację wykonawczą (według pozwanego wadliwie). Argumentacja strony powodowej, że dokumentację tę wykonała poza swoimi zobowiązaniami kontraktowymi, kierując się motywami marketingowymi, nie zasługiwała na wiarę w świetle zasad doświadczenia życiowego. Twierdzenia takie pojawiły się bowiem dopiero w 2011 roku, gdy między stronami zaistniał już spór co do wadliwości dokumentacji i zapłaty ustalonego wynagrodzenia, nie zaś w chwili przekazywania tej dokumentacji, a wydaje się oczywiste, że w sytuacji, gdyby powód wykonał prace poza swoimi zobowiązaniami umownymi, w celu nawiązania ewentualnej współpracy w przyszłości (przez siebie lub spółkę powiązaną), to wskazałby na taki charakter swoich działań już w chwili wykonywania i przekazywania dokumentacji

wykonawczej. Tymczasem, jak wynika z niespornych w tym zakresie zeznań świadka A. W., powód w trakcie spotkań towarzyszących powstawaniu dokumentacji, w tym dokumentacji wykonawczej, a podczas których Konsorcja wносиły uwagi do tego projektu, nie podnosił twierdzeń, że pozostaje to poza jego obowiązkami umownymi, składał natomiast deklaracje co do terminu wykonania dokumentacji (k. 195-196).

Nie podważając powyższego postanowienia umów odnoszące się do zasad płatności wynagrodzenia, w tym powiązania ich z uzyskaniem prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę, nie można bowiem wyłącznie na tej podstawie opierać twierdzeń o rzeczywistym zakresie zobowiązania wykonawcy.

Podsumowując, stwierdzić należało, że zarówno zachowanie strony powodowej, jak i odwołanie się do zapisów i celu zawartych umów, prowadziło do wniosku, że przedmiot zobowiązania wykonawcy nie polegał wyłącznie na wykonaniu dokumentacji niezbędnej do opracowania projektu budowlanego, ale również dokumentacji wykonawczej. W tej sytuacji nie można było podzielić stanowiska apelującego, że zarzuty pozwanego kierowane wobec dokumentacji wykonawczej nie mogły w ogóle stanowić podstawy do ewentualnego pomniejszenia wynagrodzenia powoda za prace wykonane na podstawie umów z 1 grudnia 2009 r. oraz 22 lutego 2010 r.

Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd Apelacyjny w zasadniczym zakresie oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego, które przyjął jako własne. Ustalenia te w zasadzie nie były sporne między stronami i opierały się na niekwestionowanych dokumentach oraz zeznaniach świadków. Istota sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy dokumentacja projektowa została wykonana przez powoda bez wad, czy też zawierała wady wskazywane przez pozwanego oraz oba Konsorcja i jeżeli tak, to czy uzasadnione było obniżenie przez (...) wynagrodzenia należnego (...) o 40%.

Dochodząc w niniejszej sprawie nieuregulowanej dotychczas części wynagrodzenia za wykonane prace projektowe oraz czynności z tym związane, powód zobowiązany był w pierwszym rzędzie wykazać, że powierzone mu na podstawie obu umów prace wykonał. W sprawie przedłożone zostały dowody świadczące o tym, że w dniu 8 kwietnia 2010 r. doszło do przekazania pozwanemu „Geotechnicznych warunków posadowienia obiektów drogowych oraz obiektów inżynierskich” tak dla Kontraktu A (umowa z dnia 22 lutego 2010 r.), jak i Kontraktu B (umowa z dnia 1 grudnia 2009 r.). Z kolei w dniu 14 kwietnia 2010 r. przekazano dokumentację dotyczącą Stateczności skarp i nośności podłoża, również dla Kontraktów (...). Towarzyszyło temu wystawienie przez (...) faktur VAT nr (...). Faktury te zostały zapłacone przez (...), jakkolwiek nie w terminach w nich wskazanych. Pismem z dnia 8 lipca 2010 r. pozwany zgłosił szereg uwag dotyczących niewywiązania się przez powoda z obowiązków umownych obejmujących opracowanie kompletnego projektu wzmocnień podłoża oraz uzupełnienia opracowań dotyczących Stateczności skarp i nośności podłoża. Pomimo tych zastrzeżeń dokumentacja opracowana przez (...) została dołączona do wniosku o pozwolenie na budowę, a które zostało wydane przez Wojewodę (...) dnia 21 września 2010 r. W sprawie było bezsporne, że pismem z dnia 24 września 2010 r. pozwany wezwał powoda do przekazania kompletnych projektów wykonawczych dotyczących stateczności skarp i nośności podłoża w terminie do 6 października 2010 r. Dokumentacja taka została przedstawiona przez stronę powodową w dniu 5 października 2010 r.

Z powyższych okoliczności, niespornych w sprawie, bowiem wynikających bądź z niekwestionowanych dokumentów, bądź z niezaprzeczonych twierdzeń stron, wynikało, że powód przekazał pozwanemu dokumentację, którą miał wykonać na podstawie umów z 1 grudnia 2009 r. oraz 22 lutego 2010 r. Pozwany broniąc się przeciwko żądaniu powoda, podniósł jednak, że prace zostały wykonane przez (...) wadliwie, co uprawniało (...) do obniżenia wynagrodzenia. Z uprawnień tego pozwany skorzystał i w piśmie z dnia 23 stycznia 2012 r. złożył oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia. Strona pozwana podniosła, że Konsorcjum (...) nie odebrało dokumentacji dotyczącej Stateczności skarp i nośności podłoża cz. 1 i cz. 2 (w ramach Kontraktu A), a Konsorcjum (...) odrzuciło opracowania dotyczące stateczności i nośności podłoża oraz projekt wzmocnień podłoża, a także zgłosiło liczne uwagi do opracowania „Geotechniczne warunki posadowienia” (w ramach Kontraktu B). W tej sytuacji, zdaniem (...), istniały podstawy do obniżenia należnego powodowi wynagrodzenia do wysokości 60% wartości ustalonej w umowach, a które zostało już zapłacone przez stronę pozwaną.

Rozważając kwestię rozkładu ciężaru dowodu w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy wskazał, że to na stronie pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że sporne prace zostały wykonane wadliwie, bowiem to pozwany wywodził z tej okoliczności korzystne dla siebie skutki prawne w postaci powołania się na wynikające z rękopisu uprawnienie do obniżenia wynagrodzenia. Ze stanowiskiem tym należało w pełni zgodzić się.

Zauważyć należy, że kwestia tego, czy prace wykonane przez powoda były obarczone wadami, czy też nie, była między stronami sporna. Strona powodowa w piśmie procesowym z dnia 24 stycznia 2012 r., stanowiącym ustosunkowanie się do odpowiedzi na pozew, wyraźnie zaprzeczyła, aby wykonane przez nią prace dotknięte były jakimikolwiek wadami. Kwestia ta, jako sporna, wymagała zatem udowodnienia przez stronę pozwaną (art. 6 k.c.), zgodnie z regułami wynikającymi z procedury cywilnej (art. 3, art. 232 k.p.c.), przy uwzględnieniu okoliczności, że sprawa podlega również regulacjom postępowania w sprawach gospodarczych (art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. mający zastosowanie na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2011 r. poz. 233, poz. 1381).

Sąd Najwyższy wskazał w sposób jednoznaczny, że do ustalenia, czy prace wykonane przez powoda dotknięte są wadami wskazywanymi przez pozwanego potrzebne są wiadomości specjalne, w tym też od oceny zarzutu niekompletności opracowanej dokumentacji, czy też posłużenia się rozwiązaniami nieekonomicznymi (tzw. przewymiarowanie projektów opracowanych przez (...)).

Strona pozwana w piśmie procesowym z dnia 23 stycznia 2015 r. zawnioskowała o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu projektowania i budownictwa na okoliczność wykonania przez powoda wadliwych, niekompletnych i zawierających nieuzasadnione ekonomicznie (niepoparte wiarygodnymi danymi) rozwiązania projektowe projektów wykonawczych dla odcinków autostrady (...) wskazanych w umowach z 1 grudnia 2009 r. oraz 22 lutego 2010 r. w celu potwierdzenia zasadności obniżenia przez pozwanego wynagrodzenia umownego należnego powodowi z tytułu wykonania przedmiotowej dokumentacji.

Wniosek powyższy podlegał oddaleniu przez Sąd Apelacyjny z dwóch istotnych przyczyn. Po pierwsze, należało uznać go za spóźniony. Pozwany uzasadniał potrzebę zgłoszenia powyższego wniosku dopiero na obecnym etapie postępowania stanowiskiem Sądu Najwyższego przedstawionym w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2014 r. Ze stanowiskiem tym nie można się było zgodzić, bowiem kwestia tego, czy prace wykonane przez (...) dotknięte są wadami, czy też nie, sporna była między stronami już w postępowaniu przed Sądem I instancji. Pozwany wskazał na wadliwość prac wykonanych przez powoda już w odpowiedzi na pozew, natomiast strona powodowa zanegowała powyższe w piśmie procesowym z dnia 24 stycznia 2012 r., zatem, uwzględniając regulację art. 479⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c., najpóźniej w terminie 14 dni od otrzymania tego pisma pozwany powinien zgłosić stosowne wnioski dowodowe, w tym o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Co prawda w postępowaniu apelacyjnym sprawę prekluzji dowodowej reguluje art. 381 k.p.c., jednak przy jego stosowaniu nie można pomijać szczególnej regulacji dotyczącej czasu przedstawiania przez strony materiału dowodowego wynikającej przede wszystkim z art. 479⁽¹²⁾ § 1 k.p.c. oraz art. 479⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006/4/63). Nie mogło usprawiedliwiać późniejszego zgłoszenia wniosku dowodowego stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r. Co prawda, co do zasady, wykładnia prawa dokonana przez Sąd Najwyższy może uzasadniać powołanie przez stronę nowych faktów i dowodów (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06, OSNC 2008/5/47), jednakże sytuacja taka nie zachodziła w niniejszym przypadku. Sąd Najwyższy nie dokonywał we wskazanym orzeczeniu wykładni art. 6 k.c., bowiem treść tego przepisu jest jasna i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, ale wskazał na jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd II instancji poprzez wadliwe określenie rozkładu ciężaru dowodu pomiędzy stronami niniejszego sporu, jak również na konieczność dokonania ustaleń przy wykorzystaniu dowodu z opinii biegłego. To na samych stronach spoczywa ciężar twierdzenia oraz powoływania dowodów na poparcie tych twierdzeń, niezależnie od konkretnych wątpliwości, które mogą pojawić się w sprawie co do rozkładu ciężaru dowodu i mocy dowodowej danego środka dowodowego. Zatem sam fakt, że dany środek dowodowy okazał się nieskuteczny (a w zasadzie z założenia nie mógł być skuteczny) nie otwiera stronie

terminu do zgłoszenia nowych wniosków dowodowych. Konieczne jest wykazanie, że potrzeba powołania nowych dowodów pojawiła się później (niż przed sądem I instancji), a w niniejszej sprawie, obiektywnie rzecz oceniając, taka sytuacja nie miała miejsca, bowiem odpowiednia potrzeba istniała już w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Po drugie, oddalenie zgłoszonego przez pozwanego wniosku dowodowego uzasadniała okoliczność nieprzedstawienia materiału dowodowego w oparciu o który biegły miałby wykonać wnioskowaną opinię, tj. ustalić czy w pracach wykonanych przez powoda wystąpiły zarzucane wady. Strona pozwana przedłożyła wyłącznie projekty wykonawcze Stateczności skarp i nośności podłoża cz. 1 i cz. 2 dla odcinków (...) projektowanej autostrady (...), nie przedstawiła natomiast, ani nie zawnioskowała o przedstawienie, szeregów dokumentów, które zgodnie z umowami stanowić miały punkt odniesienia dla wykonywanych prac, w szczególności SIWZ oraz Programu Funkcjonalno-Użytkowego. Bez tych dokumentów nie jest możliwe odwołanie się do obiektywnych kryteriów według których powód miał wykonać zleczone mu prace projektowe. Podkreślić przy tym należy, że dowód z opinii biegłego nie służy gromadzeniu materiału dowodowego niezbędnego dla rozstrzygnięcia sprawy, ale ocenie określonych okoliczności faktycznych sprawy przy wykorzystaniu posiadanej przez biegłego wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych).

W świetle powyższego nie sposób było odmówić zasadności zarzutom apelacji dotyczącym naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 k.c., jak również przepisów regulujących postępowanie dowodowe, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy umowa o prace projektowe nie została uregulowana w obowiązujących przepisach jako odrębny typ umowy, w związku z czym zaliczana jest do umów nienazwanych. W istocie jednak umowa taka stanowi specyficzny rodzaj umowy o dzieło, mają zatem do niej zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego regulujące tę właśnie umowę, tj. art. 627-646 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2008 r., III CSK 184/08, LEX nr 479319), w tym i przepisy dotyczące rękojmi.

Projektant odpowiada z tytułu rękojmi za wady dokumentacji projektowej, jeżeli wady te zmniejszają jej wartość lub użyteczność ze względu na cel oznaczony w umowie. Zamawiający, który otrzymał wadliwą dokumentację, może przede wszystkim żądać usunięcia wad w oznaczonym terminie. W określonych warunkach zamawiającemu służy także uprawnienie do odstąpienia od umowy albo obniżenia wynagrodzenia.

W niniejszej sprawie strona pozwana skorzystała z prawa do obniżenia wynagrodzenia należnego powodowi, zatem zobowiązana była wykazać wystąpienie w przedmiotowej dokumentacji wad, zakresu tych wad i tego, w jakim stopniu wady te uzasadniały obniżenie wynagrodzenia przysługującego (...). Okoliczności tych powod nie wykazał, bowiem, jak już była o tym mowa powyżej, również w zakresie zarzutów dotyczących niekompletności dokumentacji oraz jej nieekonomicznego opracowania wymagane było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Okoliczność ta nie tylko wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., ale i charakteru niniejszego sporu. Dokumentacja projektowa wykonywana jest przez uprawniony przez obowiązujące przepisy prawa podmiot - architekta lub samodzielne wyspecjalizowane biuro studiów i projektów. Projekt powinien zostać wykonany zgodnie ze wskazaniami wiedzy architektonicznej, standardami projektowania, doświadczeniem budowlanym, obowiązującymi przepisami techniczno-budowlanymi oraz przy uwzględnieniu parametrów ustalonych dla realizowanej inwestycji (w tym również ekonomicznych). Projekt nie może też zawierać błędów obliczeniowych, czy być niekompletny. W tej sytuacji ocena konkretnej dokumentacji projektowej pod względem poprawności jej wykonania niewątpliwie wymaga posiadania wiadomości specjalnych. Inne dowody, np. ze świadków, czy też dokumentów, należało zatem uznać za niewystarczające do dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych, niezależnie od tego, czy dany dowód oceniony został jako wiarygodny, czy też nie. Również stanowisko obu Konsorcjów nie mogło decydować o wadliwości wykonanej przez (...) dokumentacji, bowiem to, czy prace zostały wykonane prawidłowo, czy też nie, stanowiło dającą się obiektywnie zweryfikować okoliczność, nie zaś przedmiot subiektywnej oceny zainteresowanej strony.

Podsumowując powyższe stwierdzić należało, że pozwany nie udowodnił w niniejszym postępowaniu, aby w pracach wykonanych przez powoda wystąpiły zarzucane przez niego wady (lub jakiegokolwiek inne) i aby tym samym uprawniony był do obniżenia należnego stronie powodowej wynagrodzenia o 40%. Tym samym powództwo o zapłatę pełnego wynagrodzenia z tytułu wykonanej dokumentacji projektowej uznać należało za zasadne. Część

wynagrodzenia strona powodowa już otrzymała, natomiast w niniejszej sprawie dochodziła zapłaty kwoty 319.800 zł wynikającej z wystawionych w dniu 5 kwietnia 2011 r. czterech faktur VAT o nr (...) na kwotę 73.800 zł, nr (...) na kwotę 51.168 zł (obie dotyczyły Kontraktu B), nr (...) na kwotę 73.800 zł oraz nr (...) na kwotę 121.032 zł (obie dotyczyły Kontraktu A). Kwoty te, co do wysokości nie były kwestionowane i znajdowały w całości oparcie w postanowieniach umów z 1 grudnia 2009 r. oraz 22 lutego 2010 r. Również termin zapłaty odsetek od ww. kwoty wynikał z postanowień ww. umów, tj. § 16 ust. 2 tiret drugie i § 18 ust. 2 umowy z 1 grudnia 2009 r. oraz § 10 ust. 5 tiret drugie i § 10 ust. 7 umowy z 22 lutego 2010 r. Nie ulega wątpliwości, że w sytuacji gdy strona pozwana nie udowodniła, aby prace powoda wykonane zostały wadliwie i brak było podstaw do wypłaty pełnego wynagrodzenia, formalny brak dokumentów, o których mowa w § 14 ust. 3 i ust. 4 umowy z 1 grudnia 2009 r., jak również w § 8 ust. 6 umowy z 22 lutego 2010 r., nie stanowił przeszkody do wystawienia przez (...) stosownych faktur. Skoro bowiem strona powodowa spełniła swoje świadczenie wzajemne, to miała prawo żądać zapłaty całości ustalonego umownie wynagrodzenia.

Za zasadny uznać też należało zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. w części odnoszącej się do żądania zapłaty kwoty 42.470,05 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek w związku z opóźnieniem się przez pozwanego z zapłatą należnej powodowi pierwszej części wynagrodzenia. Rzeczywiście Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie dokonał we wskazanym zakresie jakichkolwiek ustaleń faktycznych ani nie przedstawił ocen prawnych. Nie uzasadniało to jednak automatycznego uchylecia zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie, bowiem art. 386 § 4 k.p.c. przewiduje jedynie taką możliwość, pozostawiając ostateczną decyzję sądowi apelacyjnemu, który jest również sądem merytorycznym.

W pierwszym rzędzie zauważyć należało, że Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 marca 2013 r. zasądził już od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.648,29 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2011 r. do dnia zapłaty i w tym zakresie orzeczenie uprawomocniło się. Kwota ta stanowiła odsetki za opóźnienie w zapłacie należności wynikających z faktur VAT nr (...). W tej sytuacji do rozstrzygnięcia pozostało roszczenie odsetkowe w zakresie kwoty 28.821,76 zł.

Powództwo we wskazanym zakresie uznać należało za zasadne, bowiem jak wykazało niniejsze postępowanie, wobec niewykazania wad w spornej dokumentacji, brak było podstaw do wstrzymywania się przez pozwanego z płatnościami za należności wynikające z faktur VAT nr (...). Skapitalizowane odsetki od kwoty 76.128 zł za okres od 15 maja 2010 r. do 25 marca 2011 r. to kwota 8.540,94 zł, zaś od kwoty 180.072 zł za okres 15 maja 2010 r. do 25 marca 2011 r. to kwota 20.202,60 zł. W tym zakresie roszczenie powoda znajdowało podstawę prawną w art. 481 § 1 k.c. oraz art. 482 § 1 k.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 348.621,76 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 319.800 zł od dnia 7 maja 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 28.821,76 zł od dnia 26 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 25.331 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, mając na względzie wynik sprawy, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, oraz art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 ust. 7 w zw. § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) (1/ opłata od apelacji - 18.114 zł, 2/ opłata od skargi kasacyjnej - 17.432 zł, 3/ wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w postępowaniu apelacyjnym - 5.400 zł, 4/ wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w postępowaniu kasacyjnym - 5.400 zł).